



W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dn. 7 czerwca 1951 r.

Sąd Wojewódzki dla woj. warszawskiego Wydział IV Karny
w składzie następującym:

Sędzia Przewodniczący Wojskiewicz
Zawnicy: A. Mazurkiewicz i St. Żurek
Protokółant M. Bogacka

w obecności oskarżyciela publicznego J. Gromka
rozpoznawszy dn. 7 czerwca 1951 r. sprawę:
Rumowicza Stanisława urodz. 18.II.1914 r. w Borku / Czechosł/
syna Stanisława i Barbary,
oskarżonego o to, że jesienią 1943 r. w Płudach pow. warszawskiego
idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, ujął rodzinę Snieg,
składającą się z 5 osób, narodowości żydowskiej oraz doprowadził
ją na posterunek Policji granatowej w następstwie czego została
ona później rostrzelana przez żandarmerię niemiecką.
t.j. o czyn, przewidziany w art. 1 p. 2 Dekretu z dnia 31.VIII.
1944 r.



Orzeka:

osk. Rumowicza Stanisława spod zarzutu dokonania czynu
przestępnego opisanego w akcie oskarżenia uniewinnić.
Koszty postępowania zaliczyć na Rachunek Skarbu Państwa.-

UZASADNIENIE.

I. Na rozprawie głównej w dniu 7 czerwca 1951 r. osk.
Rumowicz Stanisław do winy popełnienia czynu przestępnego zarzu-
canego mu w akcie oskarżenia nie przyznał się i wyjaśnił, iż
sprawa niniejsza wynika jedynie z zemsty osobistej ni/jakiegoś

aresztowanym i znajdował się na posterunku policji granat
to jakiś nieznany temu świadkowi osobnik przyprowadził pięć
obywateli polskich narodowości żydowskiej w tym dwie kobiety
troje dzieci i że w tedy tego osobnika komendant posterunku
nazwał " Panie Rumowicz".

Ponadto świadek Prokopowicz oświadczył, iż ten osobnik który
przyprowadził w/w obywateli odezwał się temi słowy do komendanta
posterunku pol granatowej " złapałem jak plażowali nad Wisłą
że w/w przyprowadzonych obywateli zamknięto w tej samej celi
której byli zamknięci świadkowie Prokopowicz i Adamkiewicz
przebywali razem te osoby z w/w świadkami cztery - pięć
po-tem zaś osoby te zabrano, a świadków Prokopowicza i Adamkiewicza
czka wysłano do obozu, z którego św. Prokopowicz na skutek
orzeczenia komisji lekarskiej został zwolnionym aczkolwiek
żadne choroby nie chorował.

Powyższym zeznaniom Sąd wiary nie dał bowiem św. Prokopowicz
zmienił na rozprawie treść swoich zeznań złożonych w śledztwie
a mianowicie w śledztwie twierdził, iż gdy osk. Rumowicz
wodził w/w pięciu osób, to powiedział iż osoby te kąpały się
w Wiśle i że został z obozu zwolnionym na skutek choroby
wenerycznej, mając wtedy 16 lat ponadto mało wiarogodnym
aby 16 letni chłopak kiedy poraz pierwszy w areszcie zobaczył
osk. Rumowicza, zapamiętałby dokładnie zarówno wygląd osk.
Rumowicza jak i nazwisko.

Oprócz powyższych okoliczności i zeznań świadka Adamkiewicza
obaliło i podważyło treść zeznań św. Prokopowicza. bowiem
Adamkiewicz zeznał. iż osoby narodowości żydowskiej, które
czasie powyżej wymienionym były z nim i że św. Prokopowicz
jednej celi tylko siedzieli razem w tej celi od wieczora do
rana, przez noc i następnego już dnia zostali rozstrzelani
dowiedział on Adamkiewicz już tego samego dnia kiedy
zabito

Piekar
czasie
do ni
Polski
W świecie
brak
istot
i z t

50

ji granat
wadził pi
dwie kobi
posterun

Piekara Stanisława, wynika, iż zachowanie osk. Rumowicza w
czasie okupacji było dobre i ^{nie} budzi jakichś wątpliwości co
do niewłaściwego stosunku osk. Rumowicza względem obywateli
Polskich.

sobnik kt
wy do kom
li nad Wi
samej o
lamkewic
- pięć
oza i A
na skut
aczkolwi

W świetle powyższych ustaleń Sąd przyszedł do przekonania, iż
brak jest dostatecznego materiału ustalającego, iż osk. Rumowicz
istotnie dokonał zarzucany mu w akcie oskarżenia czyn przestępny
i z tych względów orzekł jak na wstępie.-

Sprawozdanie - Informacja w-g wzoru
Nr. 4-2 do pisma z dnia 23.XII.48 r.
L. dz. NS. 3071 - aneks do
Nadzoru Sądowego - Warszawa
w dniu 7 lipca 1951 roku.

KIEJCOWNIK
Sekretarz Prezydiálnego

IPN
BUJAD
Warszawa

Prokopow
h w śled
umowicz
kąpały
oroby
rogońnym
cie zoba
ygląd o

lamkewi
. bowiem
ej, któr
okopowic
wieczora
strzelan
ady zab